

Regiolekt śląski i język polski wśród użytkowników śląskiego¹

Słowa kluczowe: Śląsk, kody językowe i tożsamości, regiolekt i język narodowy.

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/J.P.100.4.3>

Wprowadzenie

Prezentowane studium jest oparte na założeniach socjologii języka. Jego empiryczną podstawę stanowią obserwacje prowadzone na Śląsku, ściślej: na Górnym Śląsku, w ramach socjolingwistycznych badań nad żywotnością historycznie bardzo licznych niemieckich zapożyczeń leksykalnych w dzisiejszym regiolekcie² śląskim³. Przedmiotem tej rozprawy nie są jednak germanizmy⁴, a prezentacja specyficznych zagadnień tła socjobiograficznego grupy docelowej analizy: Ślązaków, którzy jeszcze posługują się swoim regiolektem. Badanie ankietowe – z wykorzystaniem ankiety socjobiograficznej oraz leksykalnej⁵ – objęło próbkę około 2000 osób. Analiza socjobiograficzna przeprowadzona w ramach projektu nie była zatem celem samym w sobie, ale miała służyć przede wszystkim odpowiedniemu scharakteryzowaniu respondentów, czyli użytkowników śląskiego. W porównaniu z monografią podsumowującą cały projekt (Hentschel i in., w druku) w niniejszym artykule pewne aspekty zostaną

* gerd.hentschel@uni-oldenburg.de; ORCID: 0000-0003-2034-1577

1 Tłumaczenia z niemieckiego dokonała Emilia Kubicka, zostało ono przeze mnie zatwierdzone. Za ewentualne błędy odpowiadam ja.

2 Podobnie jak Bogusław Wyderka (2010) uznają określenie *regiolekt* za adekwatne w odniesieniu do dzisiejszej *śląszczyzny* (por. Hentschel 2018). Różnica między regiolektem śląskim a „językiem regionalnym” kaszubskim jest stopniowalna i ma naturę historyczną i polityczną (por. Hentschel 2018). Regiolekt śląski należy przy tym postrzegać jako zbiór różnych gwar – takich jak rozmaite gwary (*koine*) miejskie i raczej tradycyjne gwary wiejskie – który nie ma (jeszcze?) ustalonej kodyfikacji ani akceptowanej (i tym bardziej praktykowanej) przez większość użytkowników ogólnej normy użytkowej. Śląska polszczyzna regionalna w ujęciu Władysława Lubasia (2000) nie jest jednak częścią regiolektu. Do jakiego stopnia używany dziś regiolekt śląski w swoich odmianach w poszczególnych regionach zbliżył się do polskiego języka standardowego w jego odmianach potocznych, a więc do polszczyzny ogólnej, pozostaje osobnym zagadnieniem. Jest ono przedmiotem badań w projekcie „Śląski między językiem polskim a niemieckim, między autochtonicznymi gwarami a polskim językiem standardowym. Socjolingwistyczne i psycholingwistyczne aspekty podwójnej hybrydyzacji językowej” realizowanym obecnie przez Jana P. Zellera we współpracy z Jolantą Tambor.

3 Mowa o projekcie „Niemiecko-polskie ogólnojęzykowe paralelizmy leksykalne we współczesnym śląskim wariacie mówionym” finansowanym przez Federalnego Pełnomocnika ds. Kultury i Mediów (Die Bundesbeauftragte für Kultur und Medien) w Bonn. Badanie było możliwe dzięki ścisłej współpracy autora z zespołem skupionym wokół J. Tambor na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Wkrótce ukaże się monografia obejmująca całość uwzględnionych w projekcie zagadnień (Hentschel i in., w druku).

4 Na ten temat zob. wstępne wyniki badań w: Hentschel i in. 2019 oraz Hentschel 2019.

5 Obie ankiety są dostępne pod adresem: <https://uol.de/slavistik/forschung/sprachwissenschaft/drittmittelprojekte/fragebogen-ankiety> (dostęp: 5 listopada 2020).

przedstawione szczegółowiej bądź też zostaną zaprezentowane niektóre aspekty dodatkowe, takie jak na przykład praktyka językowa respondentów, to znaczy używanie regiolektu śląskiego oraz języka polskiego i języka niemieckiego, a konkretnie deklarowane preferencje dotyczące tych kodów, oraz zagadnienie tożsamości. Istotny problem badawczy stanowią też oczekiwania respondentów wobec przyszłej roli społecznej śląskiego.

Jeśli chodzi o używane w pracy terminy dotyczące trzech opisywanych kodów, kody te będą nazywane po prostu *polskim*, *niemieckim* i *śląskim*, bez dodatkowych określeń takich jak *język*, *regiolekt*, *dialekt miejski* czy *gwara* (jeśli takie doprecyzowanie nie będzie konieczne)⁶. Tak samo postępowano w ankietach (zob. niżej), również dlatego, żeby uniknąć emocjonalizacji dyskusji nad statusem śląskiego⁷. Termin *kod* jest stosowany jako wygodne pojęcie nadrzędne dla wielu form istnienia języków.

1. Uwagi metodologiczne i wybór respondentów

Badania ankietowe skoncentrowały się na obszarze Górnego Śląska, to jest w województwach śląskim i opolskim. Analiza dotyczy głównie pierwszego z tych województw. Tereny objęte badaniem zostały wymienione w tabeli 1.

Tabela 1. Liczba respondentów w poszczególnych regionach (według aktualnego miejsca zamieszkania)

NR	REGION	LICZBA RESPONDENTÓW	ODSETEK
1	Opole	124	6,0
2	Rybnik	159	7,7
3	Wodzisław	151	7,3
4	Katowice	824	40,1
5	Bytom	464	22,6
6	Gliwice	166	8,1
7	Tychy	168	8,2
	razem	2056	100

Respondenci zostali wybrani metodą kuli śnieżnej. Ich dobór nie mógł zostać przeprowadzony na podstawie próby losowej (czy jej poszczególnych wariantów), podobnie jak w tych

6 Odpowiada to niemieckiemu i angielskiemu stylowi dyskursu językoznawczego; rozwiązanie takie można też (choć rzadziej) spotkać w polskich pracach językoznawczych, por. *Ile rodzajów jest w polskim?* Witolda Mańczaka („Język Polski” XXXVI, z. 2).

7 W tym miejscu pozwolę sobie na wyjaśnienie, że do pytania, czy śląski jest językiem, czy czymś innym, podchodzę bez emocji, jeśli nie brać pod uwagę mojej ogólnej sympatii do kodów językowych, które stanowią składowe tożsamości małych ojczyzn (por. Hentschel 2018), przejętej zresztą od mojego nauczyciela Andrzeja Vincenza i jego ojca Stanisława.

wszystkich sytuacjach, w których docelowa grupa badawcza stanowi tak zwaną populację ukrytą (por. Döring, Bortz 2016: 308–309). Do „populacji ukrytych” – w tym wypadku do Ślązaków na co dzień posługujących się śląskim – nie ma bezpośredniego dojścia, na przykład poprzez oficjalne spisy, z których można by wybrać losowo respondentów. Wiarygodność wyników ankiet przeprowadzanych w grupie wyłonionej metodą kuli śnieżnej można zatem osiągnąć, przede wszystkim zwiększając liczbę respondentów (tu ok. 2000 osób).

Punktem wyjścia w poszukiwaniu respondentów były zarówno osobiste kontakty katowickich partnerów, którzy przeprowadzali ankiety, jak i kontakty uzyskane dzięki różnym śląskim stowarzyszeniom. Ponad dwie trzecie respondentów pochodzi z obszarów uprzemysłowionych (regiony 4–6). Zróżnicowane liczby ankietowanych z poszczególnych regionów mniej więcej oddają ich gęstość zaludnienia. Z całkowitej liczby 2056 przebadanych wykluczono 92 osoby, z których odpowiedzi w ankietach wynikało, że nigdy nie używają śląskiego, lub co do których stwierdzono, że mieszkały lub spędziły dzieciństwo poza obszarem objętym badaniem.

Populacja respondentów jest bardzo zrównoważona pod względem wieku i płci: każda z grup wiekowych – do 35 lat, 36–50 lat i 51–65 lat – stanowi ponad jedną czwartą przebadanych; jedna piąta respondentów miała 66 lub więcej lat; trzy piąte ankietowanych stanowią kobiety, dwie piąte mężczyźni. Zbliżony jest też podział respondentów ze względu na wykształcenie (tab. 2).

Tabela 2. Podział respondentów ze względu na wykształcenie

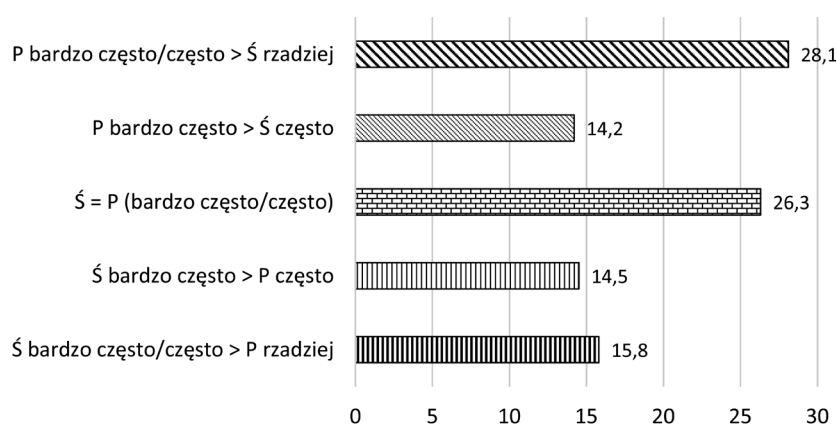
WYKSZTAŁCENIE	LICZBA RESPONDENTÓW	ODSETEK
Podstawowe	126	6,4
Zawodowe	326	16,6
Średnie techniczne	483	24,6
Średnie ogólne	257	13,1
Wyższe humanistyczno-społeczne	388	19,8
Wyższe medyczne lub w obszarze nauk ścisłych	299	15,2
Inne	64	3,3
Brak odpowiedzi	21	1,1
Ogółem	1964	100,0

2. Używanie kodów

Kluczowe w badaniu zwyczajów językowych ankietowanych jest bez wątpienia pytanie o częstotliwość posługiwania się z jednej strony śląskim, a z drugiej polskim. Respondenci odpowiadali na nie, posługując się pięciostopniową skalą: 1 – „bardzo często”, 2 – „często”, 3 – „czasami”,

4 – „rzadko”, 5 – „nigdy”. Poszczególne ankiety opierają się więc na subiektywnych ocenach badanych dotyczących frekwencji posługiwania się jednym z wielu używanych w społeczeństwie kodów. Podobną metodykę w polskim językoznawstwie już przed czterdziestoma laty rozwijali Wiktor Jassem i Danuta Gembia (1980), w badaniach „subiektywnego prawdopodobieństwa wyrazów polskich”. Metoda ta przeżywa właśnie renesans w badaniach lingwistycznych (por. Anstatt 2016), przy czym niejednokrotnie wskazuje się na dużą zbieżność między częstotliwością subiektywną i obiektywną⁸ (por. Anstatt, Clasmeier 2012: 134).

Wyniki analizy zostały zaprezentowane na rysunku 1.



Rysunek 1. Porównanie częstotliwości używania śląskiego (Ś) i polskiego (P)

Analizą zostali objęci respondenci, którzy odpowiedzieli na oba pytania (1848 osób), gdyż tylko w ich wypadku można dokonywać porównań. Z 1964 ankietowanych 116 osób (ok. 6 procent) nie odpowiedziało na pytanie o częstotliwość używania polskiego. Być może wynikało to z obawy przed przyznaniem się do jedynie ograniczonego posługiwania się tym językiem⁹. Oznacza to, że na wykresie zamieszczonym na rysunku 1 obecność polskiego może być trochę przeszacowana. Nawet mimo niewielkiej liczby brakujących danych można jednak ogólnie stwierdzić, że polski jako język codziennej komunikacji nieznacznie przeważa wśród osób deklarujących używanie śląskiego. Dwa górne słupki ukazują respondentów, którzy używają go

8 Tak zwaną obiektywną frekwencję jednostek leksykalnych (dźwiękowych, gramatycznych i in.) ustala się na podstawie korpusu, czyli raczej należałoby ją nazwać *frekwencją korpusową*. Reprezentatywność frekwencji korpusowej ściśle zależy od jakości stanowiącego podstawę badań korpusu. Jednak dla analiz częstotliwości posługiwania się danym kodem korpusy są oczywiście bezużyteczne. Jakakolwiek „niesubiektywna” frekwencja posługiwania się pojedynczymi kodami w danym społeczeństwie jest więc trudna do ustalenia, a jeśli nawet jest możliwa, to tylko przy szeroko zakrojonych pracach socjologicznych w terenie. W każdym razie subiektywna frekwencja używania kodów umożliwia o wiele pewniejsze i bardziej zróżnicowane uchwycenie wielokodowości (wielojęzyczności) danego społeczeństwa niż dość proste pytania w spisach powszechnych. Rzecz jasna istnieją indywidualne, czyli właśnie „subiektywne”, różnice w pojmowaniu przez respondentów określeń takich jak *bardzo często*, *często*, *czasami*, *nigdy*, *rzadko*, jednak znaczna liczba ankietowanych w dużym stopniu je niweluje.

9 Por. niżej dyskusję dotyczącą braku odpowiedzi na pytanie o tożsamość.

częściej niż śląskiego – stanowią oni około 42 procent grupy badanej. Pierwszy z nich odnosi się do badanych, którzy mówią po polsku znacznie częściej („bardzo często”/„często”) niż po śląsku (śląskim posługują się najwyżej „czasami”). Grupa ta jest najliczniejsza, dwa razy większa niż kolejna, w której polskiego używa się bardzo często, ale często również śląskiego. Dwa dolne słupki ukazują respondentów, którzy deklarują częstsze używanie śląskiego niż polskiego – około 30 procent badanej grupy. Liczba badanych preferujących śląski znacznie i umiarkowanie jest podobna – stanowi około 15 procent badanej grupy. Wreszcie ostatnia, druga co do wielkości, grupa respondentów deklaruje równie częste używanie śląskiego i polskiego (wartości „bardzo często” lub „często”, zob. środkowy słupek na rys. 1).

Patrząc z nieco innej perspektywy, można stwierdzić, że ponad połowa respondentów używa polskiego i śląskiego mniej więcej równie często (ok. 55 procent – trzy środkowe słupki), ponad jedna czwarta zdecydowanie częściej mówi po polsku (ok. 28 procent – górny słupek), a prawie jedna szоста zdecydowanie rzadziej posługuje się tym językiem (ok. 16 procent – dolny słupek).

Z pewnością używanie jednego czy drugiego kodu w znacznym stopniu zależy od sytuacji. Można to zilustrować porównaniem pięciu przykładowych sytuacji komunikacyjnych, w których mówi się po śląsku i po polsku w różnym stopniu¹⁰ (tab. 3).

Tabela 3. Częstotliwość używania śląskiego w pięciu wybranych sytuacjach komunikacyjnych

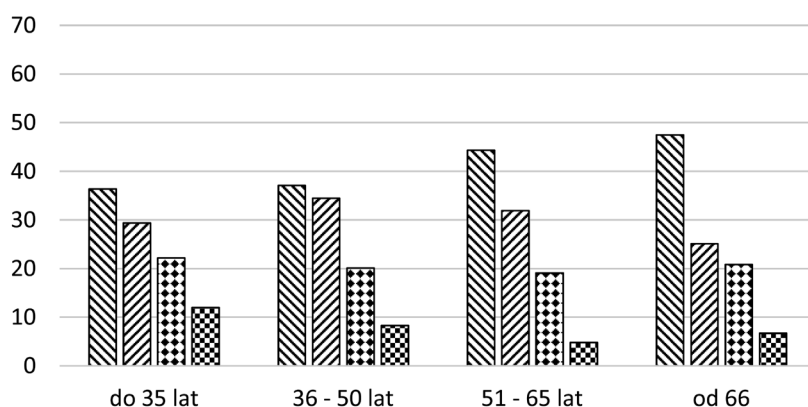
CZĘSTOTLIWOŚĆ/ SYTUACJA KOMUNIKACYJNA	Z RODZICAMI	Z MAŁ- ŻONKIEM /PARTNEREM	Z PRZYJACIÓŁMI	W SKLEPIE	NA ULICY Z OBCYMI
Wyłącznie/bardzo często	48,4%	36,4%	24,4%	6,5%	4,8%
Często	28,7%	26,8%	40,1%	18,3%	13%
Czasami	11,8%	15,9%	23,2%	33,9%	25,4%
Rzadko	6,4%	10,6%	10,1%	26,4%	33%
Nigdy	4,6%	10,2%	2,3%	14,9%	23,9%
Liczba odpowiedzi	1752	1466	1890	1877	1860

Wyraźnie widać tu hierarchię: rodzina > życie prywatne nierodzinne > codzienne kontakty społeczne. Można się było spodziewać takich wyników. Należy przy tym zwrócić uwagę na następujące zjawiska: respondenci deklarujący wyłączne lub bardzo częste używanie śląskiego nie stanowią większości, a tylko niecałą połowę; częstotliwość posługiwania się nim jest największa w kontaktach z rodzicami i zmniejsza się w interakcjach z małżonkiem/partnerem,

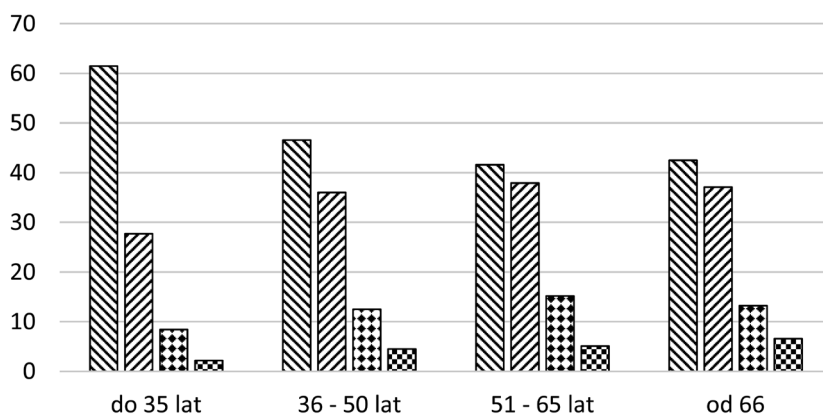
¹⁰ Obszerniejsze dane znajdują się w: Hentschel i in., w druku.

a jeszcze bardziej z przyjaciółmi; trzeba jednak zauważyć, że jest on nadal obecny również w komunikacji publicznej w życiu codziennym.

Dane w tabeli 4 pokazują jednak wyraźnie, że na dużą częstotliwość używania śląskiego w komunikacji z rodzicami wpływ ma także wiek. Można więc postawić hipotezę, że znaczenie śląskiego maleje wraz z wiekiem respondentów, co ukazują wykresy zamieszczone na rysunkach 2 i 3.



Rysunek 2. Częstotliwość używania śląskiego w poszczególnych grupach wiekowych (w procentach)



Rysunek 3. Częstotliwość używania polskiego w poszczególnych grupach wiekowych (w procentach)

Postawiona wyżej hipoteza znalazła potwierdzenie, ale tylko częściowe. Wyraźnie widać, że deklarowane bardzo częste używanie śląskiego zmniejsza się wraz z malejącym wiekiem respondentów. Można też stwierdzić, że deklarowanie rzadkiego posługiwania się nim jest wyższe w dwóch najmłodszych grupach. Nie oznacza to jednak jego zaniku czy marginalizacji. Przykładowo około dwóch trzecich badanych z najmłodszej grupy wiekowej mówi po śląsku

jeszcze często albo bardzo często. Jeśli chodzi o częstotliwość używania polskiego, to wyróżnia się tu zwłaszcza najmłodsza grupa: należący do niej badani znacznie częściej niż inni deklarują bardzo częste używanie tego języka, a „okazyjne” lub „rzadkie” są najrzadziej wskazywane. Można więc zaobserwować spadek używania śląskiego również wśród osób deklarujących posługiwanie się nim, jest on jednak umiarkowany.

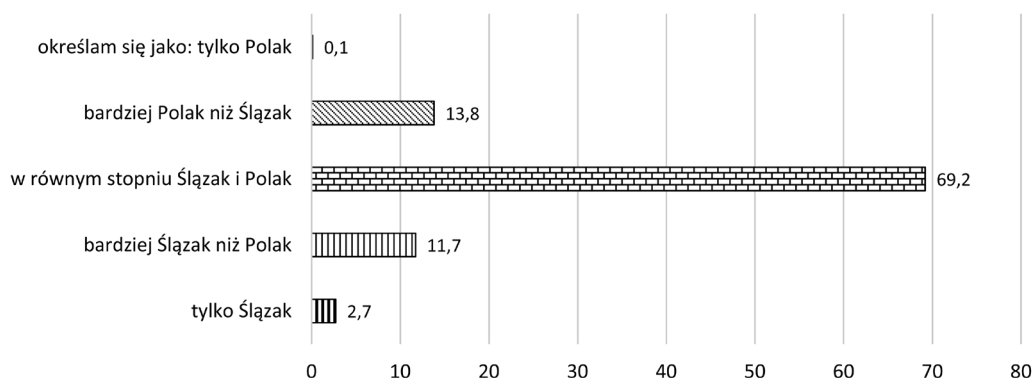
Niezależnie od tego należy stwierdzić, że we wszystkich grupach wiekowych polski przeważa w sytuacjach codziennych, zwłaszcza w obu najmłodszych grupach (zob. tab. 4).

Tabela 4. Bardzo częste lub częste używanie śląskiego i polskiego w poszczególnych grupach wiekowych

	DO 35 LAT	36–50 LAT	51–65 LAT	OD 66 LAT
Śląski	65,8%	71,6%	76,2%	72,6%
Polski	89,2%	82,6%	79,5%	79,6%

3. Zagadnienie śląskiej i polskiej tożsamości

Obok pytań o codzienne praktyki językowe dla analizy nastawień i oczekiwań osób deklarujących używanie śląskiego istotne jest bez wątpienia pytanie o tożsamość, o stosunek tożsamości śląskiej względem polskiej. Respondenci zostali poproszeni o wskazanie swojej tożsamości poprzez odniesienie się za pomocą trzystopniowej skali: 1 – „tak”, 2 – „częściowo”, 3 – „nie” do dwóch stwierdzeń: „Uważam się za Polaka”, „Uważam się za Ślązaka”. Wybranie opcji „tak” w odniesieniu do jednego zdania oraz „nie” do drugiego świadczyło o identyfikowaniu się przez respondentów tylko z jedną tożsamością (polską lub śląską). Wybór „tak” w stosunku do jednego zdania oraz „częściowo” do drugiego wskazywał na preferowanie jednej z tożsamości. Natomiast takie same reakcje na oba zdania („tak” lub „częściowo”) interpretowano jako deklarowanie przez respondentów, że w równym stopniu uważają się za Polaków i Ślązaków. Najważniejsze wyniki analizy zostały zaprezentowane na rysunku 4.



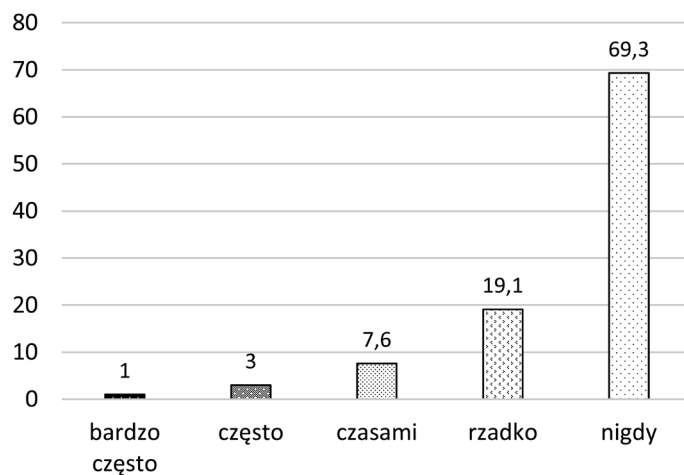
Rysunek 4. Wskazania co do śląskiej i polskiej tożsamości respondentów (w procentach)

Ponad dwie trzecie respondentów deklaruje posiadanie tożsamości śląskiej i polskiej w równej mierze, mniej więcej jedna czwarta preferuje jedną z nich, prawie tak samo często śląską jak polską, nie negując drugiej. Wskazanie wyłącznie jednej jest zjawiskiem marginalnym¹¹.

Tu znowu należy skomentować uzyskane wyniki. Rysunek 4 ukazuje dane zebrane od 1712 respondentów. Na pytanie o tożsamość śląską nie uzyskano odpowiedzi od 58 respondentów, o tożsamość polską – od 211 (17 respondentów nie odpowiedziało na oba pytania). To zaś może prowadzić do wniosku, że wyniki badań są zbyt pozytywne dla tożsamości polskiej. Jeśli weźmie się pod uwagę pojawiające się w dyskusjach nad statusem śląskiego (i kaszubskiego) tony nacjonalistyczne, hipotetyczne założenie, że negowanie tożsamości polskiej jest jeszcze bardziej niepoprawne politycznie niż deklarowanie tożsamości śląskiej, nie wydaje się pustą spekulacją, ale uzasadnioną hipotezą wymagającą badań socjologicznych.

4. Niemiecki – język i tożsamość

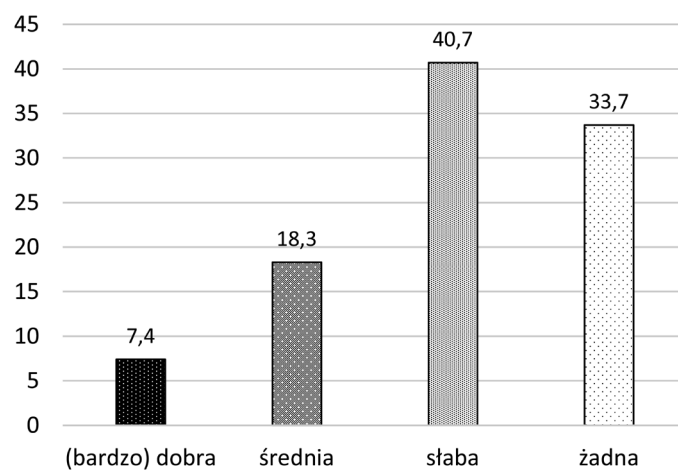
Ponieważ omawiane badanie wyrosło z obszerniejszego studium nad żywotnością zapożyczeń niemieckich w śląskim, w ankiecie należało również postawić pytanie o miejsce niemieckiego w repertuarze językowym mówiących po śląsku. Respondentów pytano o częstotliwość używania niemieckiego w codziennej komunikacji, o znajomość tego języka – oraz – co wykraczało poza aspekt językowy – o to, czy określiliby swoją tożsamość jako niemiecką. Wyniki badań ukazują trzy kolejne wykresy (rys. 5–7).



Rysunek 5. Częstotliwość używania niemieckiego w codziennej komunikacji (w procentach)

Z badań jasno wynika, że język niemiecki w codziennej komunikacji dla większości użytkowników śląskiego nie odgrywa żadnej roli (dla 7 na 10 badanych) lub prawie żadnej (dla 2 na 10 badanych). Natomiast znajomość niemieckiego jest dość powszechna (rys. 6).

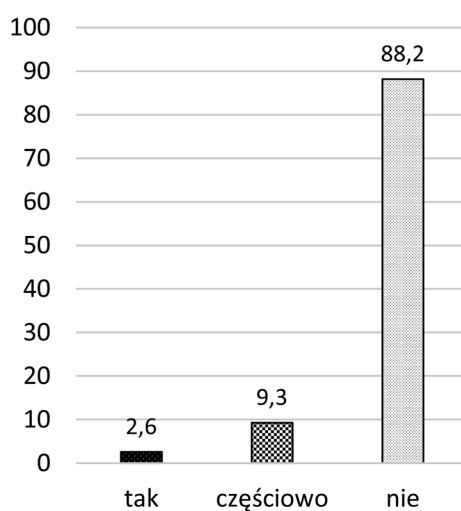
¹¹ Dane te są odmienne od tych opublikowanych przed ponad ćwierćwieczem przez D. Berlińską i in. (1994) dla obszaru Opola.



Rysunek 6. Znajomość niemieckiego (w procentach)

Tylko jedna trzecia badanych twierdzi, że nie zna niemieckiego. Najliczniejszą grupę stanowią ci, którzy podali, że ich znajomość tego języka jest podstawowa. Tylko co trzynasty respondent przyznaje, że zna niemiecki dobrze lub bardzo dobrze.

Dane odnośnie do tożsamości niemieckiej są podobne do tych dotyczących używania niemieckiego na co dzień – tylko niewiele więcej niż 10 procent badanych deklaruje tożsamość niemiecką, większość z nich – częściową (rys. 7).



Rysunek 7. Deklaracje odnośnie do tożsamości niemieckiej (w procentach)

Interpretacja wyników przedstawionych na tych trzech wykresach znów musi być zrelatywizowana ze względu na liczbę brakujących odpowiedzi na poszczególne pytania. W 1964 ankietach na pytanie o znajomość niemieckiego nie odpowiedziało 91 respondentów, a o używanie niemieckiego w codziennej komunikacji – dwa razy tyle, bo 183. Liczba brakujących odpowiedzi podwoiła się jeszcze raz w pytaniu o niemiecką tożsamość i wzrosła do 444. I w tym wypadku można stwierdzić, że im bardziej pytanie jest drażliwe z politycznego punktu widzenia, tym częściej pozostaje bez odpowiedzi.

Jeśli przyjąć hipotetycznie, że za każdą z nieudzielonych odpowiedzi kryje się odpowiedź twierdząca („tak” lub „częściowo”), wtedy dla jednej trzeciej respondentów niemiecka tożsamość odgrywałaby jakąś rolę. Mniejszość taka byłaby zatem dość liczna, ale wciąż pozostawałaby mniejszością.

5. Oczekiwanie wobec przyszłego statusu śląskiego w społeczeństwie

Podczas gdy dane stanowiące tło badania zostały opracowane za pomocą prostych metod statystyki opisowej, jego główny przedmiot, czyli oczekiwania użytkowników śląskiego wobec przyszłości ich mowy, powinien zostać ukazany w swoich zależnościach od czynników zarysowanych w poprzednich rozdziałach. Narzędziem wykorzystanym w prezentowanych niżej rozważaniach jest statystyczna metoda tak zwanych drzew prawdopodobieństwa warunkowego (*conditional inference trees* – CTree)¹². Jest to relatywnie nowa metoda analizy wielowymiarowej posługująca się specjalnymi technikami wizualizacji, co zostało oddane na poniższych wykresach. Analizy wielowymiarowe ukazują zakres znaczenia różnych czynników (zmiennych niezależnych) dla jednego zjawiska lub dla wielu zjawisk (zmiennych zależnych). Analiza za pomocą CTree uwzględnia również współzależności zmiennych niezależnych, wykazując, pod jakimi warunkami lub przy jakich wartościach jednej z nich istotna staje się inna. Zmienne niezależne w prezentowanym badaniu stanowią wszystkie omówione wyżej czynniki (płeć, wiek, wykształcenie, używanie śląskiego i polskiego, używanie i znajomość niemieckiego, trzy tożsamości, regiony). Jak się okaże, niewiele z nich odgrywa istotną rolę, a niektóre tylko w ograniczonym stopniu.

Podstawą pięciu zmiennych zależnych, które mają zostać ukazane w swoich powiązaniach ze zmiennymi niezależnymi, jest stwierdzenie lub pytanie, do których respondenci mieli się odnieść, posługując się ustaloną skalą. W pierwszej analizie chodzi o stwierdzenie, które należało zaakceptować lub odrzucić, wskazując odpowiedź na czterostopniowej skali: 1 – „tak”, 2 – „raczej tak”, 3 – „raczej nie”, 4 – „nie”.

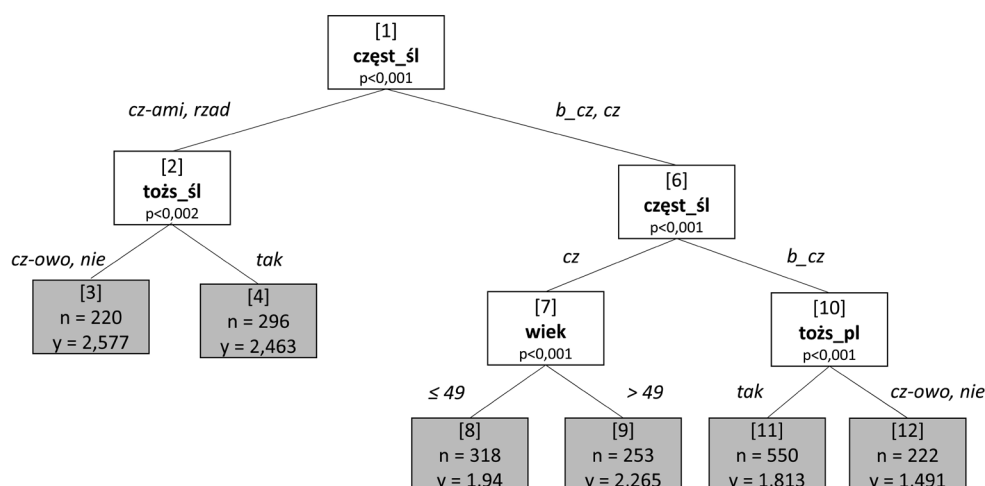
W szarych prostokątach na końcu gałęzi drzewa podano dwie wartości liczbowe: (1) n poprzedzające liczbę całkowitą, (2) y poprzedzający liczbę z miejscami po przecinku. Po n podano liczbę odpowiedzi, które należą do zmiennych niezależnych w danym rozgałęzieniu drzewa.

¹² W tym miejscu chcę podziękować mojemu byłemu współpracownikowi Istvánowi Feketemu za wygenerowanie pięciu drzew w R (język programowania do analiz statystycznych). O sposobach używania tego narzędzia zob. Levshina 2015 i Tagliamonte 2016. Przedstawione wykresy nie są oryginalnymi drzewami wygenerowanymi w R, ale ich wersjami graficznie dopasowanymi do możliwości druku.

Po y znajduje się średnia arytmetyczna wartości zmiennej zależnej. Jeśli – jak w większości wypadków – respondenci mieli do dyspozycji czterostopniową skalę, wartość $y = 1$ będzie oznaczać całkowitą akceptację, natomiast $y = 4$ – całkowite odrzucenie stwierdzenia. Jako wartość progową oddzielającą akceptację od odrzucenia należy postrzegać $y = 2,5$. Jeśli wartość y na drzewie jest temu bliska, wskazuje to, że jest ona nieokreślona odnośnie do akceptacji lub odrzucenia.

W białych prostokątach podano zmienne niezależne, dla których stwierdzono istotność statystyczną¹³. Te, dla których nie wykazano istotności, nie zostały przedstawione. Im wyżej na drzewie znajduje się dana zmienna niezależna, tym bardziej jest ona istotna dla zmiennej zależnej, czyli analizowanego zjawiska. Ponadto ta sama zmienna niezależna może występować na danym drzewie wiele razy, ale z innymi układami wartości (každorazowo podano je obok gałęzi). Metoda CTree pozwala zatem na rozpoznanie ważonych zależności, nawet gdy działanie poszczególnych niezależnych zmiennych jest mocno uwarunkowane wartościami innych.

Pierwsze drzewo (rys. 8) odnosi się do rozpowszechnienia śląskiego w codziennym życiu publicznym (sklepy, restauracje, urzędy, na ulicy itp.).



Objaśnienie skrótów¹⁴:

b_cz – bardzo często, *cz* – często, *cz-ami* – czasami, *cz-owo* – częściowo, *częst_śl* – częstotliwość używania śląskiego, *rzad* – rzadko, *tozs_śl* – tożsamość śląska, *tozs_pl* – tożsamość polska, *wiek* – wiek respondentów.

Rysunek 8. „Śląski powinien być częściej używany publicznie” (1859 odpowiedzi¹⁵)

¹³ Wartości numeryczne wyznaczone dla p znajdujące się w dolnej części białych prostokątów oznaczają tzw. poziom istotności. Dane te można w dalszych analizach zignorować. Poziom progowy istotności (p_{crit}) wynosi 0,05. Jeśli p jest większe od tej wartości, jest istotne. Wartości podane na wszystkich drzewach są znacznie niższe.

¹⁴ Skróty podano w porządku alfabetycznym, skróty wartości – kursywą, pozostałe – pismem prostym.

¹⁵ Różnica w stosunku do całkowitej liczby respondentów wynoszącej 1964 wynika stąd, że niektórzy z nich nie odpowiedzieli na co najmniej jedno z pytań, na podstawie których ustalano zmienne niezależne uznane tu za istotne.

Wyraźnie widać, że to stwierdzenie jest ogólnie akceptowane. Najgorsza wartość wynosi $y = 2,577$, a więc zbliża się do wartości nieokreślonej. Została ona ustalona dla 220 respondentów (11 procent – węzeł końcowy 3), którzy posługują się śląskim tylko czasami lub bardzo rzadko i którzy nie deklarują tożsamości śląskiej lub deklarują ją tylko częściowo. Nawet w wypadku użytkowników śląskiego posługujących się nim czasami (węzeł 2) i deklarujących wyłącznie tożsamość śląską (węzeł końcowy 4) wartość ta oscyluje wokół nieokreślonej – $y = 2,463$ (tu u 296 respondentów – 16 procent). Wprawdzie metoda CTree wskazuje na istotną różnicę między tymi dwiema grupami, ale istotność statystyczna musi być zawsze interpretowana w odniesieniu do merytorycznej (Woods i in. 1986: 129). A tę ostatnią można uznać za niewielką – to jest respondenci najwyżej czasami mówiący po śląsku zajmują nieokreśloną pozycję, z tylko częściową tożsamością lub bez niej.

Największą akceptację, czyli $y = 1,491$, wyraża 222 badanych (11 procent – węzeł końcowy 12), którzy używają śląskiego bardzo często i jednocześnie nie deklarują tożsamości polskiej (tylko mała grupa) lub deklarują ją jedynie częściowo. Akceptacja maleje u respondentów używających śląskiego bardzo często, jeśli – jak jest to z reguły – deklarują oni (pełną) tożsamość polską. Mowa tu o 550 respondentach (30 procent – węzeł końcowy 11), którzy tworzą największą grupę. Ich $y = 1,813$ znajduje się jednak jeszcze wyraźnie w zakresie wartości oznaczających akceptację.

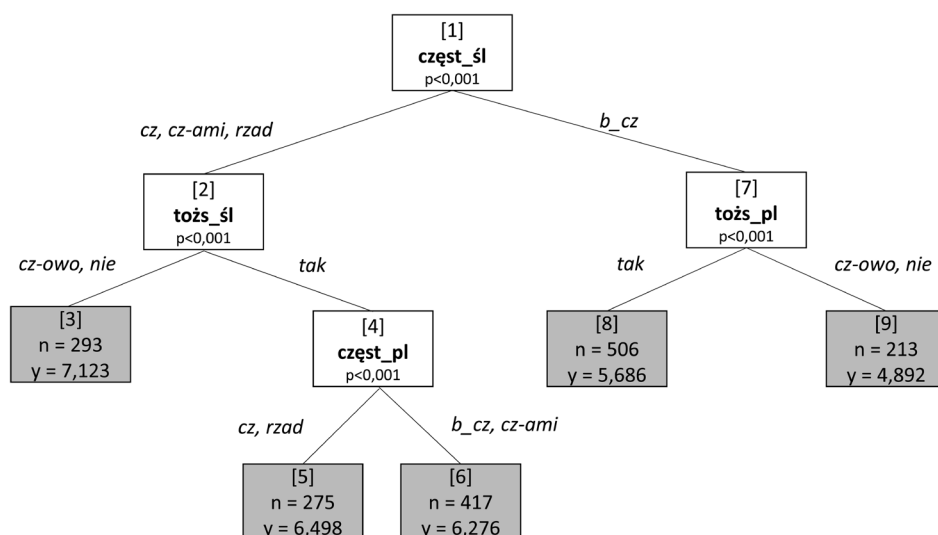
Nawet kiedy śląski jest używany „tylko” często, akceptacja nadal nieznacznie się zmniejsza. Co ciekawe, w mniejszym stopniu dotyczy to jego 318 młodszych użytkowników (poniżej 50. roku życia – 17 procent), którzy z $y = 1,94$ również pozostają w zakresie wartości oznaczających akceptację (węzeł końcowy 8). Z kolei 253 osoby starsze mówiące po śląsku często (14 procent) z wynikiem $y = 2,265$ są już bardzo blisko wartości nieokreślonej (węzeł końcowy 8).

Grosso modo można więc stwierdzić, że dwie z sześciu grup respondentów (ok. 27 procent) deklarujących opisane wartości mają raczej nieokreślone poglądy (węzły końcowe 3 i 4), jeśli chodzi o podane stwierdzenie, pozostałe cztery (72 procent) mniej lub bardziej się z nim zgadzają – widoczna jest wyraźna, nawet jeśli nie „radikalna” akceptacja.

Drugie drzewo (rys. 9) przedstawia łącznie trzy stwierdzenia, do których można było się odnieść, posługując się czterostopniową skalą. Oznacza to, że całkowitą akceptację oddaje wartość $y = 3$, całkowite odrzucenie – $y = 12$. Poziom progowy wynosi zatem $y = 7,5$. Zdecydowano się na łączne przedstawienie wyników, gdyż, po pierwsze, stwierdzenia dotyczyły powszechności używania śląskiego w mediach (konkretnie w radiu, telewizji i prasie), po drugie zaś, uzyskane wyniki są – ogólnie rzecz ujmując – takie same, nawet jeśli różnią się w szczegółach (zob. Hentschel i in., w druku).

Obraz kształtuje się tu podobnie jak na pierwszym drzewie, choć przesunięcie w kierunku akceptacji jest wyraźniejsze. We wszystkich pięciu grupach respondentów prezentowanych przez węzły końcowe wartość y leży poniżej krytycznego poziomu 7,5, to jest po stronie akceptacji. Najbliższa mu jest wartość $y = 7,123$ (węzeł końcowy 3). Zatem większa obecność śląskiego w mediach jest oczekiwana – mniej lub bardziej – przez wszystkich,

znowu bez „radykalnych” przejawów tego postulatu. Trzy zmienne niezależne, których istotność statystyczna ujawniła się w drugiej analizie, były statystycznie istotne również w pierwszym CTree. Najważniejszym kryterium jest bez wątpienia częstotliwość używania śląskiego. W szczególności dla tych ponad 700 respondentów, którzy mówią po śląsku bardzo często (węzły końcowe 8 i 9), jego częstsza obecność w mediach jest ważna, zwłaszcza wtedy, kiedy deklarują oni tylko częściową tożsamość polską albo jej brak (węzeł 9). Wraz ze spadkiem częstotliwości używania śląskiego w codziennej komunikacji (węzły końcowe 6, 5 i 3) obraz staje się mniej wyraźny¹⁶, choć oczekiwanie dotyczące jego zwiększonej obecności w mediach pozostaje, tyle że stopniowo się zmniejsza. Najmniejsze jest ono w wypadku braku pełnej tożsamości śląskiej.



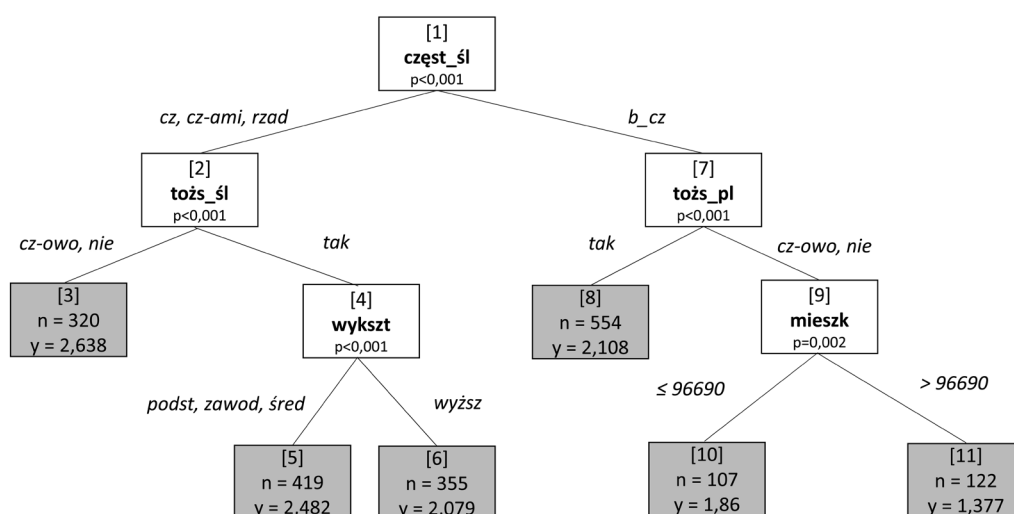
Objaśnienie dodatkowego skrótu: częst_pl – częstotliwość używania polskiego.

Rysunek 9. „Śląski powinien być mocniej reprezentowany w radiu / w telewizji / w prasie” (1704 odpowiedzi)

Również następne stwierdzenie, zaprezentowane na trzecim drzewie (rys. 10), jest powiązane z pytaniem o oczekiwania wobec powszechniejszego używania śląskiego w społeczeństwie. Mowa tu o jego pozycji w szkole – o lekcjach po śląsku, a nie tylko o śląskim.

¹⁶ Zestawienie użytkowników deklarujących bardzo częste używanie śląskiego z tymi deklarującymi jego używanie okazjonalne z jednej strony (węzeł końcowy 6) wobec zestawienia użytkowników mówiących po śląsku często z tymi mówiącymi nim rzadko (węzeł końcowy 5) z drugiej strony budzi wątpliwości. Różnice średnich arytmetycznych (y) są jednak bardzo małe (0,2) i mogą zostać pominięte w rozważaniach merytorycznych. W każdym razie zmienne kontrolowane w analizie nie pozwalają na postawienie żadnej hipotezy.

I znów obraz jest podobny do dwóch poprzednich. Ponownie można zaobserwować bardzo daleko idącą akceptację. Istotne są również te same zmienne niezależne. Najważniejsza z nich jest częstotliwość używania śląskiego, następnie z jednej strony tożsamość polska – tylko u użytkowników deklarujących bardzo częste posługiwanie się śląskim, z drugiej zaś tożsamość śląska u respondentów deklarujących jego mniej częste używanie. Stwierdzenie to jest najmniej akceptowane (w sensie nieokreśloności pozycji) przez użytkowników posługujących się śląskim niezbyt często i deklarujących najwyżej częściową tożsamość śląską (węzeł końcowy 3).



Objaśnienie skrótów dodatkowych: mieszk – liczba mieszkańców, *podst* – podstawowe, *śred* – średnie, *wykształ* – wykształcenie, *wyższ* – wyższe, *zawod* – zawodowe.

Rysunek 10. „Śląski powinien być przedmiotem szkolnym na Śląsku” (1877 odpowiedzi)

Poza tą grupą należy jednak wskazać również na dwie nowe zmienne niezależne, które mają tu znaczenie. Po pierwsze, jest to poziom wykształcenia (węzeł 4 – o czym niżej), po drugie, stopień zurbanizowania okolicy, w której mieszkają i mieszkali respondenci (węzeł 9). To ostatnie stanowi oczywiście kompleksowe zjawisko, które da się zmierzyć tylko ogólnie. W będącej podstawą badania ankiecie pytano o obecne oraz poprzednie (maksymalnie 3) miejsca zamieszkania oraz o miejscowość, w której respondenci spędzili większą część dzieciństwa. Wyniki wskazują, że około trzech czwartych respondentów spędziło ponad trzy czwarte życia w tej samej miejscowości. W związku z tym do ustalenia ogólnego stopnia zurbanizowania w wypadku poszczególnych respondentów posłuży suma liczby mieszkańców obecnego

miejsca zamieszkania i liczby mieszkańców miejsca zamieszkania w dzieciństwie¹⁷. Wartość tej zmiennej obejmuje zatem dwie miejscowości lub – dla większości respondentów, „wielkich” jednemu miejscu – tę samą dwa razy. Podaną na drzewie na węźle 9 wartość 96 690 mieszkańców można zaokrąglić do 100 000, a więc przeciętnie jako wartość progową można wskazać dla pojedynczej miejscowości około 50 000 mieszkańców.

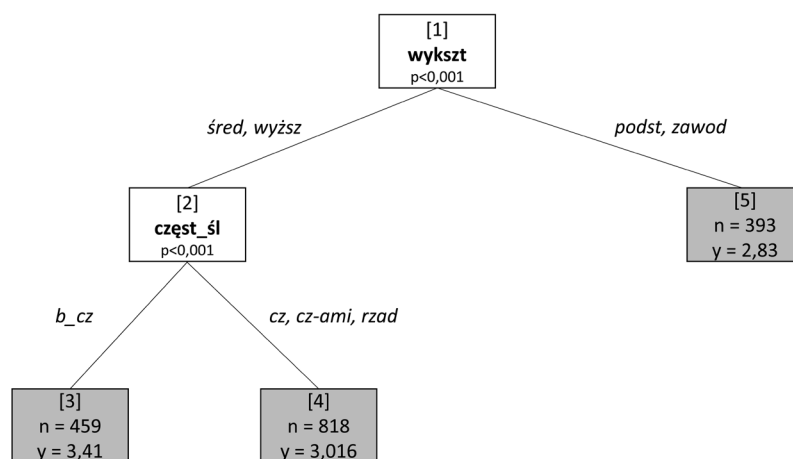
Okazuje się, że przy spełnieniu określonych warunków można mówić o pewnych grupach, które silniej oczekują wprowadzenia śląskiego jako przedmiotu szkolnego w porównaniu z podgrupami różniącymi się od tych pierwszych tylko jedną cechą. Po lewej stronie są to respondenci z wykształceniem wyższym, nieużywający śląskiego na co dzień bardzo często, ale deklarujący pełną tożsamość śląską, w porównaniu z respondentami różniącymi się od nich tylko niższym stopniem wykształcenia (węzły końcowe 6 i 5). Po prawej stronie drzewa są to respondenci posługujący się śląskim bardzo często, deklarujący tylko częściową tożsamość polską i pochodzący z obszarów bardziej zurbanizowanych w porównaniu z respondentami różniącymi się od nich tylko pochodzeniem z mniej zurbanizowanych terenów (węzły końcowe 11 i 10). Można założyć, że obie te grupy wykazują tendencję kompensacyjną. Osoby z wyższym wykształceniem w codziennej komunikacji częściej posługują się polskim (zob. Hentschel i in., w druku). Na obszarach bardziej zurbanizowanych należy zakładać większy odsetek ludności niemówiącej po śląsku, stąd oczekiwania jego użytkowników, którzy nie deklarują wyłącznie tożsamości polskiej, żeby ich mowę, którą sami jeszcze bardzo często się posługują, podtrzymywać wśród młodszych pokoleń dzięki edukacji szkolnej.

W układach dwujęzycznych (dwukodowych), w których jeden z kodów jest używany przez wyraźną większość ludności, jest politycznie i społecznie silniej reprezentowany oraz ma długotrwałą tradycję piśmienną i stabilną normatywizację, pojawiają się pytania o sposoby postępowania w sytuacjach, w których zamierza się wspierać słabszy kod przez eksplicitną normatywizację (kodyfikację) nie tylko dla celów nauczania szkolnego. Ustalenie tylko jednej normy jest ekonomiczniejsze od ustalania paru, zwłaszcza gdy w każdym wypadku rozwiązanie miałooby obejmować wiele dziedzin tematycznych albo nawet wszystkie. Z kolei rozwijanie paru norm obejmujących mniejsze obszary, to jest raczej regionalnych norm częściowych, może być bardziej akceptowane przez użytkowników. Aspekt ten ważny jest zwłaszcza wtedy, kiedy w wielu podregionach słabszy kod jest bardzo zróżnicowany dialektalnie, a jego użytkownicy postrzegają swoją mowę raczej jako wyznacznik małej ojczyzny. W tym wypadku ze względu na ograniczenia środków najprawdopodobniej nieuniknione byłyby ograniczenia tematyczne w kodyfikacji słabszego kodu.

Jak to zagadnienie postrzegają respondenci deklarujący używanie śląskiego? Tym razem nie poproszono ich o zajęcie stanowiska wobec stwierdzenia, ale bezpośrednio spytano, czy oczekują kodyfikacji jednolitej, czy też takiej, która uwzględniła różnice regionalne. Odpowiedzi

17 Sumowane wartości pochodzą z oficjalnych portali internetowych miejscowości. Z braku innych możliwości dla miejsca zamieszkania w dzieciństwie wzięto pod uwagę obecną liczbę mieszkańców danej miejscowości, mimo że okres dzieciństwa niektórzy respondenci mają za sobą już od wielu dziesięcioleci. Chodzi tu i tak wyłącznie o przybliżone szacunki, które jednak umożliwiają stawianie ogólnych tez.

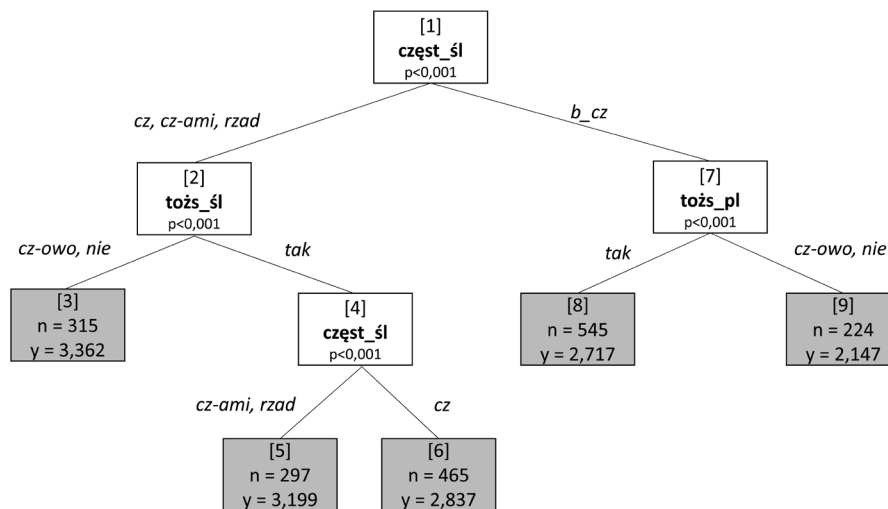
umieszczono na pięciostopniowej skali: 1 – „jednolita [kodyfikacja]” ... 5 – „różne [kodyfikacje]”. Wartość pozycji nieokreślonej wynosi więc 3. Wyniki ukazano na rysunku 11.



Rysunek 11. „Jeżeli uważa Pani/Pan, że śląski powinien być nauczany w szkołach, to które rozwiązanie byłoby lepsze: jednolity wariant na całym Śląsku albo kilka regionalnych wariantów: tak, jak się mówi w danej części Śląska?” (1670 odpowiedzi)

Jak widać, wyniki nie są bardzo zróżnicowane. Po pierwsze, można wyodrębnić tylko trzy grupy respondentów różniące się w sposób istotny statystycznie. Po drugie, różnice między tymi grupami nie są duże i wynoszą maksymalnie 0,6 punktu na pięciostopniowej skali. Mimo to wyniki pozwalają na interpretację, że preferowana jest niewielka dyferencjacja normy. Dla dwóch największych grup – łącznie dla zdecydowanej większości, bo 1200 użytkowników – wartości oscylują co prawda wokół nieokreśloności 3 (węzły końcowe 4 i 5), w jednej z grup jednak można zaobserwować wyraźniejszą preferencję dla dywersyfikacji normy. Chodzi o respondentów z wyższym albo średnim wykształceniem, którzy posługują się śląskim bardzo często. To, że regionalnie zróżnicowaną kodyfikację popierają właśnie osoby lepiej wykształcone, a mówiące bardzo często po śląsku, może być na pierwszy rzut oka zaskakujące. Można to tłumaczyć w ten sposób, że w ich codziennej komunikacji zawodowej kodem właściwym jest raczej ogólnopolski. Śląski mógłby więc stanowić dla nich bardziej uświadamiany niż przez innych jego użytkowników wyznacznik mniejszej, lokalnej ojczyzny, ponieważ w ich codziennym otoczeniu jeszcze bardziej odczuwa się dominację polskiego.

Piąte drzewo (rys. 12) prezentuje ostatni aspekt oczekiwań osób deklarujących używanie śląskiego wobec ich mowy – przyznanie jej oficjalnego statusu języka urzędowego. Status ten wiązałby się jednak z daleko idącą kodyfikacją. Badanych poproszono o wyrażenie akceptacji bądź odrzucenie stwierdzenia znów za pomocą czterostopniowej skali.



Rysunek 12. „Śląski powinien stać się językiem urzędowym obok polskiego” (1846 odpowiedzi)

Istotne zmienne niezależne są tutaj takie same jak w innych pytaniach dotyczących funkcjonalnego rozpowszechnienia śląskiego. O ile jednak w poprzednich pytaniach można było zaobserwować wyraźne poparcie dla promocji śląskiego, o tyle w tym wypadku jest przeciwnie. Zaledwie w małej grupie osób, które deklarują tylko niepełną tożsamość polską i bardzo często posługują się śląskim, to jest u co ósmego respondenta, można rozpoznać pewną, choć niedużą preferencję dla takiego podniesienia jego statusu (węzeł końcowy 9). Inni respondenci, którzy używają śląskiego bardzo często lub często (węzły końcowe 8 i 6), wykazują podobnie niewielką tendencję, ale w innym kierunku – do odrzucenia tego stwierdzenia. Stanowią oni ponad połowę ankietowanych. Respondenci z tych dwóch grup, łącznie ponad dwie trzecie badanych, nie protestowałyby więc raczej przeciwko zwiększeniu statusu śląskiego, ale nie domagałoby się tego. Pozostała jedna trzecia – respondenci, którzy nie posługują się śląskim często lub którzy deklarują tylko częściową tożsamość śląską (węzły 5 i 3) – wykazuje już jawną tendencję do odrzucenia tego stwierdzenia¹⁸.

Podsumowanie i wnioski

Prezentowane badanie wskazuje na pewną dominację polszczyzny w językowej codzienności nawet tych osób, które deklarują regularne używanie śląskiego. Zasluguje to na uwagę w obliczu faktu, że gros respondentów bardzo często lub przynajmniej często posługuje się śląskim. Poza tym nie jest wykluczone, że na udział w badaniu zgodziły się przeważnie osoby, które są zainteresowane rozwojem śląskiego i stosunkowo często go używają, i że odsetek tych, którzy mówią nim rzadziej lub nie mówią wcale, jest większy, niż wskazują na to prezentowane wyniki. To, do jakiego stopnia członkowie autochtonicznych rodzin śląskich zupełnie przeszli na polski, jest – zgodnie z moją wiedzą – nieznanne.

¹⁸ Respondenci odrzucali drugie zaproponowane im stwierdzenie – że śląski powinien być jedynym językiem urzędowym – jeszcze wyraźniej. Podawanie szczegółowych danych liczbowych nie jest tu niezbędne, dlatego je pominięto.

Dla biorących udział w badaniu użytkowników śląskiego można wskazać niewielką wagę śląskiego jedynie w kontekstach rodzinnych, zwłaszcza w komunikacji ze starszym pokoleniem. Mimo to liczba osób, które w rodzinie posługują się tylko śląskim, zbliża się do zera. Sytuacji językowej nawet wśród użytkowników współczesnego śląskiego nie można określić jako dyglosyjnej, to znaczy nie mamy do czynienia ze względnie stałym i wyraźnym podziałem ról dwóch kodów obsługujących z jednej strony konteksty nieformalne czy familiarne (tzw. *low variety*), a z drugiej bardziej formalne, publiczne (*high variety*). Raczej można zaobserwować, że oba kody są używane w wielu różnorodnych sytuacjach komunikacyjnych, przy czym *grosso modo* należy stwierdzić, że im kontekst jest bardziej formalny i publiczny, tym mniejsze prawdopodobieństwo posługiwania się śląskim. W odniesieniu do osób deklarujących posługiwanie się współczesnym regiolektem śląskim (w ujęciu eksplikowanym na początku artykułu) można mówić raczej o funkcjonalnie asymetrycznej dwujęzyczności, zgodnie z klasycznym już rozróżnieniem na dyglosję i dwujęzyczność Charlesa A. Fergusona (1959) i Joshuy A. Fishmana (1967)¹⁹. Asymetria na korzyść polskiego jest widoczna jeszcze wyraźniej wśród młodszych użytkowników śląskiego, przy czym nie można mówić o porzuceniu przez nich tego drugiego.

Współgrają z tym przedstawione wyżej wyniki badań, zgodnie z którymi użytkownicy śląskiego w znacznej części posiadają podwójną, najczęściej zrównoważoną, śląską i polską tożsamość. Oznacza to, że nasi respondenci postrzegają siebie na ogół i jako członków mniejszej grupy, i jako członków grupy większej, polskiej. Tożsamość niemiecka (jak i czynne używanie języka niemieckiego) odgrywa podrzędną, jeśli nie marginalną rolę. Można tak twierdzić, mimo iż godna uwagi liczba respondentów, stanowiąca jednak znaczną mniejszość badanych, nie udzieliła odpowiedzi na pytania dotyczące tożsamości niemieckiej i używania niemieckiego.

Tak zarysowana populacja użytkowników śląskiego nie pozostawia wątpliwości, że większość z nich oczekuje pewnej emancypacji swojej mowy. Jak wiadomo, mowa ta i jej użytkownicy na Śląsku jeszcze długo po drugiej wojnie światowej byli jako – nazwijmy to – straty uboczne stygmatyzowani, tak jak niemiecki i Niemcy. Napięcie emocjonalne tamtych czasów, po zapoczątkowanych przez Trzecią Rzeszę niewyobrażalnych okropnościach drugiej wojny światowej, jest nader zrozumiałe. Mimo wielu bliźn pozostałych nawet po trzech ćwierćwieczach dziś mamy inne czasy. Dążenie do emancypacji śląskiego dotyczy przede wszystkim jego większej obecności w mediach i zwiększenia akceptacji dla niego w codziennym życiu publicznym. Na pewno nie chce się go umieszczać w „muzealnym kąciku”. Ale też nie postuluje się uczynienia ze śląskiego języka urzędowego. Ważniejsza jest akceptacja dla używania go w komunikacji ustnej między innymi w urzędach jako części codziennego życia publicznego. Dla jego użytkowników istotne jest również, by szkoła wspierała nabywanie kompetencji w nim wśród najmłodszego pokolenia. Należy zwrócić uwagę na to, że oczekiwanie to *ceteris paribus* jest nieco silniejsze wśród tych mówiących po śląsku, dla których w codziennym życiu standardowa polszczyzna odgrywa większą rolę, wśród osób lepiej wykształconych

19 Ponieważ śląski i polski i tak są nie tylko genetycznie bardzo blisko spokrewnione i mimo wpływów niemieckiego na śląski (przede wszystkim, ale nie wyłącznie, leksykalnych) pozostają strukturalnie bardzo podobne, istnieje duże prawdopodobieństwo, że w praktyce komunikacyjnej wielokrotnie wcale nie są ściśle oddzielane, a zachodzi raczej mieszanie kodów, które Pieter Muysken (2000: 122–153) określa jako *congruent lexicalisation* i przeciwstawia zwłaszcza alternującej zmianie kodów. Zachowania językowe użytkowników śląskiego można by więc opisać jako pewien rodzaj *style shifting* (por. Schilling-Estes 2002). Por. na ten temat obszernie rozważania w: Hentschel 2018.

i mieszkańców większych miast. Fakt ten, podobnie jak zauważalna niewielka preferencja dla zachowania do pewnego stopnia regionalnych różnic wewnątrz śląskiego w kontekście szkolnym, świadczą o tym, że jest on ważny jako wyznacznik małej ojczyzny jego użytkowników.

Bibliografia

- Anstatt T. 2016: *Subjektive Frequenz als Forschungsmethode*, „Wiener Slawistischer Almanach”, vol. 77, s. 7–35.
- Anstatt T., Clasmeier Ch. 2012: *Wie häufig ist poplakat? Subjektive Frequenz und Verbalaspekt*, „Wiener Slawistischer Almanach”, vol. 70, s. 129–163.
- Berlińska D., Jonderko F., Moj B. 1994: *Stosunki etniczne i postawy polityczne mieszkańców Śląska Opolskiego (Raport z badań)*, Instytut Śląski, Opole.
- Döring N., Bortz J. 2016: *Forschungsmethoden und Evaluation in den Sozial- und Humanwissenschaften*, wyd. 5, Springer, Berlin–Heidelberg.
- Ferguson C.A. 1959: *Diglossia*, „Word”, vol. 15(2), s. 325–340.
- Fishman J.A. 1967: *Bilingualism with and without diglossia*, „Journal of Social Issues”, vol. 23(2), s. 29–38.
- Hentschel G. 2018: *Śląski – gwara – dialekt – język? Spojrzenie z zewnątrz*, [w:] J. Tambor (red.), *Polonistyka na początku XXI wieku. Diagnozy, koncepcje, perspektywy*, t. 4: *Pogranicza, mniejszości, regiony, etnolingwistyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 41–66.
- Hentschel G. 2019: *Obserwacje dotyczące rozpowszechnienia germanizmów leksykalnych we współczesnym regiolecie śląskim*, „LingVaria”, nr 27(1), s. 113–132.
- Hentschel G., Fekete I., Tambor J. 2019: *Głos w sprawie aktualnego stanu użycia zapożyczeń niemieckich we współczesnym etnolecie śląskim i postaw językowych jego użytkowników*, „Forum Lingwistyczne”, t. 6, s. 17–42.
- Hentschel G., Fekete I., Tambor J. (w druku): *Das Schlesische und seine Sprecher: Etablierung in der Gesellschaft, Attitüden, Vitalität der Germanismen. Śląski lekt i jego użytkownicy: rozpowszechnienie, postawy społeczne wobec śląszczyzny, żywotność germanizmów w śląskim lecie*, Peter Lang Verlag, Berlin (wyd. dwujęzyczne).
- Jassem W., Gembiał D. 1980: *Subiektywne prawdopodobieństwo wyrazów polskich*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Poznań.
- Levshina N. 2015: *How to do linguistics with R. Data exploration and statistical analysis*, John Benjamins, Amsterdam.
- Lubaś W. 2000: *Tożsamość regionalna w języku*, [w:] T. Kostyrko, T. Zgółka (red.), *Kultura wobec kręgów tożsamości*, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Poznań, s. 191–202.
- Muysken P. 2000: *Bilingual speech. A typology of code-mixing*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Schilling-Estes N. 2002: *Investigating stylistic variation*, [w:] J.K. Chambers, P. Trudgill, N. Schilling-Estes (red.), *The handbook of language variation and change*, Blackwell, Malden, s. 375–401.
- Tagliamonte S.A. 2016: *Quantitative analysis in language variation and change*, [w:] S. Sessago, F. Tejedo-Herrero (red.), *Spanish language and sociolinguistic analysis*, John Benjamins, Amsterdam, s. 3–32.
- Woods A., Fletcher P., Hughes A. 1986: *Statistics in language studies*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Wyderka B. 2010: *Gdy dialekt staje się językiem*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” LV, s. 285–292.

Summary

Silesian regiolect and Polish language among users of Silesian

Keywords: Silesia, linguistic codes and identity, regiolect and national language.

The study investigates both the (declared) usage of Polish, Silesian and German among autochthon Silesians who regularly utilize Silesian as well as the question of their identity. The study is based on a survey of 2,000 respondents in the Upper Silesian industrial region and around Opole. The survey also asks respondents for their expectations regarding the future development of Silesian. State-of-the-art statistical procedures (conditional inference trees – CTrees) are used to correlate the findings on the use of linguistic codes, on identity and on preferences with the respondents' pertinent sociobiographical characteristics.